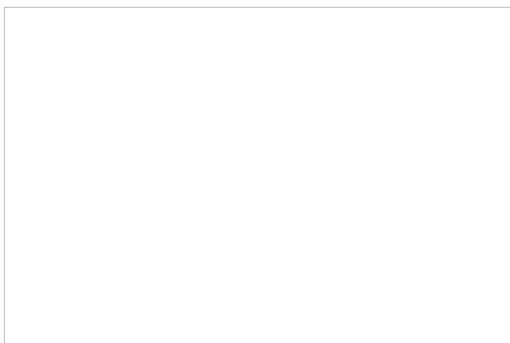
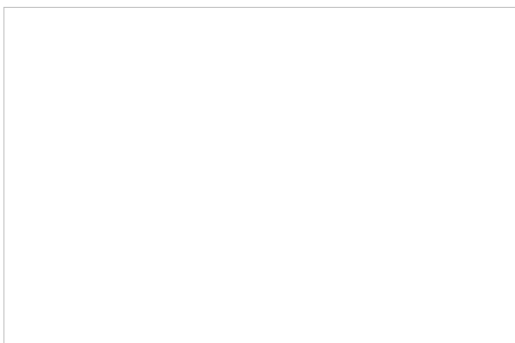


Nocny Skoczów z atrakcjami

Data publikacji: 25.05.2013 11:20

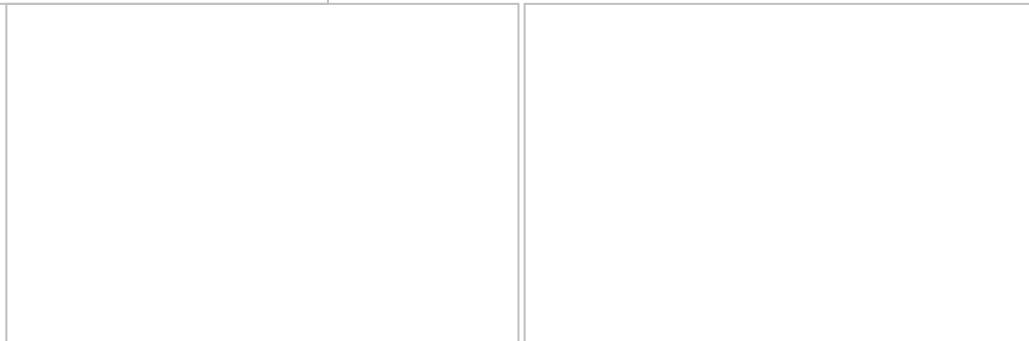
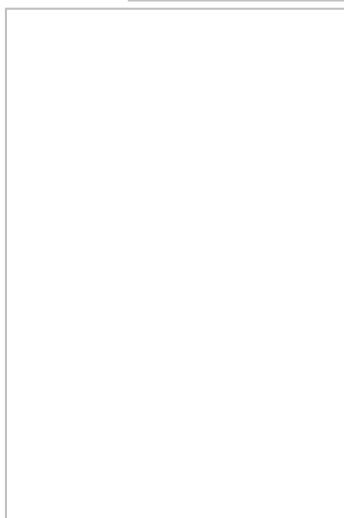
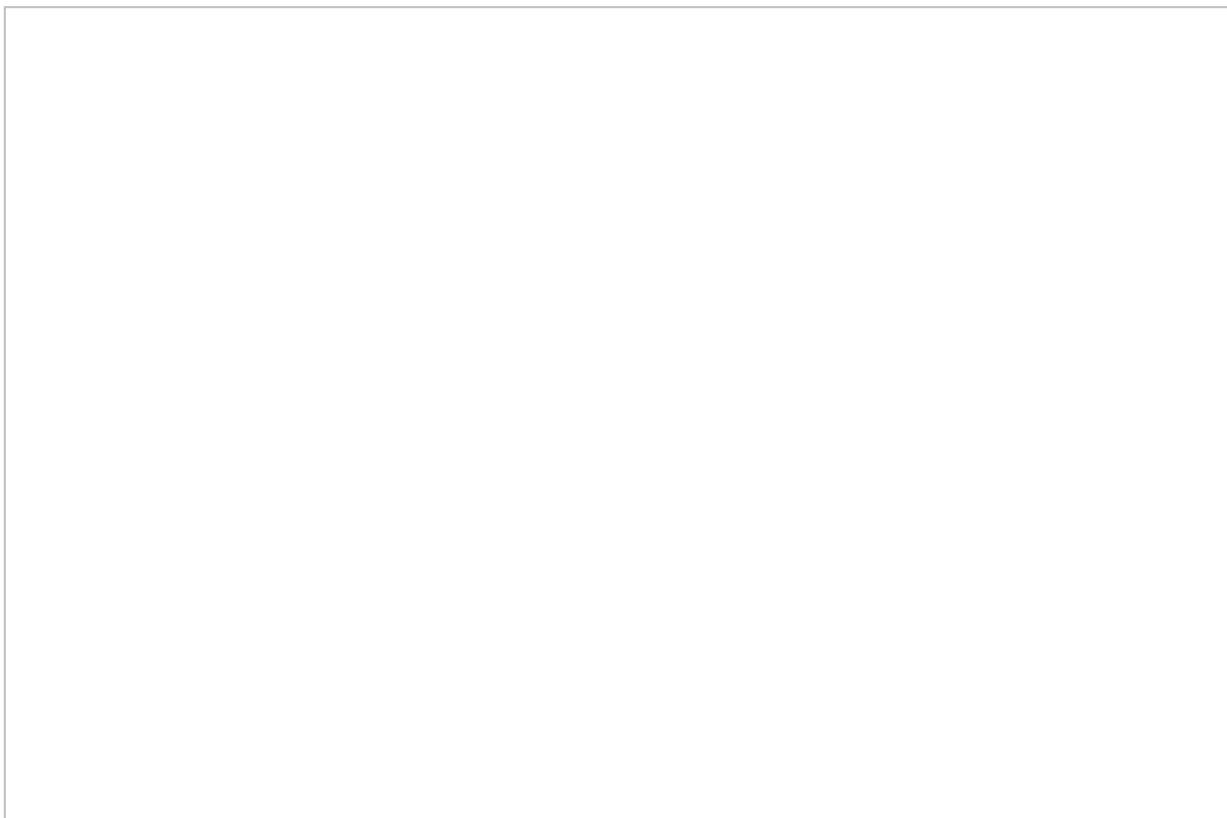
To była noc pełna kultury. Setki osób przemierzały przez Cieszyn i Skoczów. Nic dziwnego, w obu miastach zorganizowano Noc Muzeów. W Skoczowie, pierwszy raz, można był nocą zwiedzić szczególne miejsca miasta.

□
W Skoczowie Noc Muzeów odbyła się pierwszy raz. Nic dziwnego, że oba skoczowskie muzea – im. Gustawa Morcinka i św. Jana Sarkandra przeżywały prawdziwe oblężenie. Ale to nie jedyne miejsca, które tej nocy można było odwiedzić.



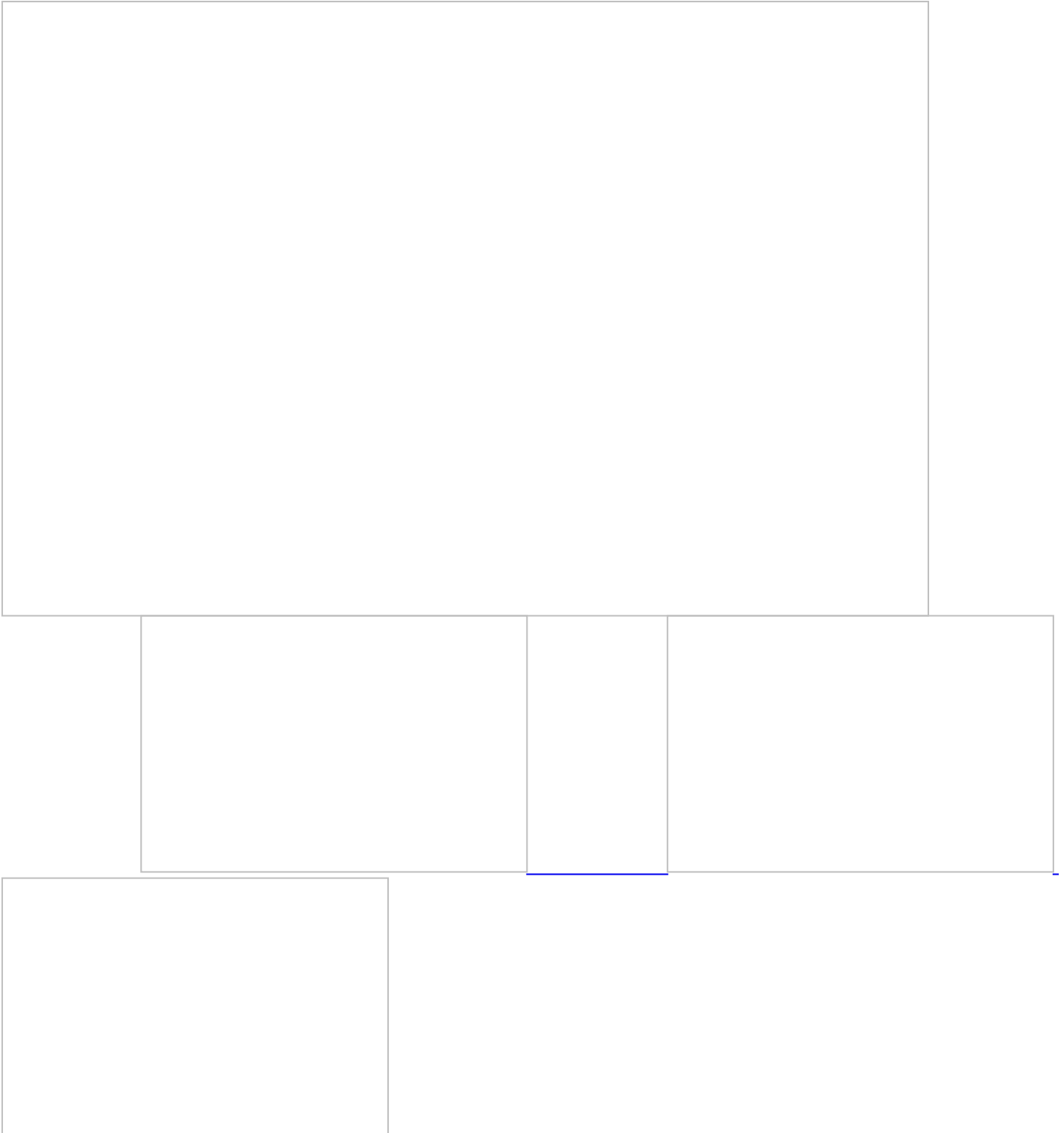
Ja odwiedziłem dwa 'kulturalne przystanki'. Wpierw ratusz, gdzie można było zobaczyć gabinet, w którym na co dzień pracuje burmistrz Skoczowa. Był i łańcuch z herbem miasta, który burmistrz zakłada w szczególnych chwilach, były stare dokumenty. Wiele osób wspinało się na samą górę. Tam, za zazwyczaj zamkniętymi drzwiami, można było zobaczyć to, co od wielu lat odmierza mieszkańcom miasta czas. Zegar z wieży ratuszowej. Opowiadał o nim Tadeusz Greń.

POSŁUCHAJ



Wiele schodów trzeba było pokonać tej nocy. Nic dziwnego, swoje podwoje przed zwiedzającymi otworzyło wiele instytucji i ciekawych miejsc. Sporym zainteresowaniem cieszył się kościół pw. Św. Piotra i Pawła. Tutaj na czas remontu odsłonięto pochodzący z średniowiecza kamienny ołtarz. Sporym zainteresowaniem zwiedzających cieszyły się kościelne organy. Wiele osób dopytywało o szczegóły budowy i gry na instrumencie. Opowiadał o nim organista – Piotr Paszyna.

POSŁUCHAJ



To były dwa miejsca, które odwiedziłem, ale innych ciekawostek nie brakowało. Na rynku wyświetlano stare fotografie miasta, prezentowały się również stare pojazdy braci Bieńków z Ochab. Zwiedzić można było m.in. także skoczowską remizę.

Pierwsza edycja Nocy Muzeów w Skoczowie pokazała, że miasto ma wiele miejsc, które mają swoje tajemnice. Impreza udowodniła też, że mieszkańcy z utęsknieniem czekali na takie wydarzenie. Bo mimo chłodu i niepewnej pogody, uczestników tej szczególnej nocy, nie brakowało. Cieszy też to, że tak wiele dzieci i młodzieży w tym wydarzeniu brało udział. Zapewne, jeśli organizatorzy w przyszłym roku wcześniej rozreklamują to wydarzenie, będzie się ono cieszyło nie mniejszą popularnością.

